Magiczny Kraków

Inwestycje: czas na północ Krakowa

2015-11-23

Szybki Tramwaj na Azory i Górkę Narodową oraz przebudowa alei 29 Listopada. Na te inwestycje czekają mieszkańcy nie tylko północnych rejonów Krakowa. W ciągu najbliższych lat zmieni się komunikacyjne oblicze tej części miasta.

- Zrobimy wszystko, żeby jak najszybciej zadania w północnej części Krakowa zostały zrealizowane. Lepsze skomunikowanie północnego Krakowa z centrum jest dla nas priorytetem – mówi dyrektor Iwona Król z Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu.

Odcinki Krowodrza Górka – Górka Narodowa oraz Krowodrza Górka-Azory składają się na III etap budowy Krakowskiego Szybkiego Tramwaju. Szacunkowo w godzinach szczytu tramwajami na tych trasach będzie się przemieszczać blisko 4,5 tysiąca pasażerów. Na razie takiej możliwości nie ma. Jest jednak szansa, że ta trudna sytuacja odmieni się w ciągu najbliższych pięciu lat. Z kolei linia tramwajowa na Azory ma powstać najpóźniej w 2020 roku, a przybliżony koszt budowy to 100 mln zł.

W przypadku tego ostatniego zadania trwają konsultacje z mieszkańcami i przygotowywana jest koncepcja. Następnym etapem będzie wystąpienie o uzyskanie decyzji środowiskowej. Pod rozwagę brane są trzy warianty przebiegu trasy tramwajowej Krowodrza Górka-Azory. Wariant A (1,6 km) - prowadzi od pętli tramwajowo - autobusowej Krowodrza Górka, wzdłuż ul. Opolskiej do skrzyżowania wielopoziomowego ul. Weissa i ul. Opolskiej. Wariant B (2,5 km) - prowadzi od skrzyżowania ulic Bratysławskiej i Doktora Twardego, wzdłuż ulic Wybickiego, Łokietka oraz Batalionu "Skała" AK (wschodnia strona Parku Krowoderskiego). Następnie projektowana linia tramwajowa biegnie wzdłuż ul. Opolskiej w kierunku zachodnim, do skrzyżowania wielopoziomowego ul. Weissa z ul. Opolską. Natomiast wariant C - prowadzi ulicą Wybickiego od skrzyżowania z ul. Bratysławską i ul. Doktora Twardego, do skrzyżowania z ul. Łokietka. Następnie biegnie wzdłuż ul. Łokietka, po zachodniej stronie parku Krowoderskiego, wzdłuż ul. Opolskiej, w kierunku zachodnim do skrzyżowania wielopoziomowego ul. Weissa z ul. Opolską. Długość projektowanej trasy wynosi ok. 2,4 km.

Nowa trasa ma być funkcjonalnie połączona z drugą oczekiwaną linią do Górki Narodowej. Niewykluczone, że oba newralgiczne odcinki będą powstawać równolegle w czasie. Konsultacje społeczne dotyczące budowy linii tramwajowej z Krowodrzy Górki na Górkę Narodową miały miejsce w marcu zeszłego roku. Potem jednak inwestycja została spowolniona ze względów proceduralnych. - Gdyby nie zmiana przepisów, do których odniosła się Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, dotycząca konieczności inwentaryzacji zieleni na całym przebiegu trasy, wniosek o decyzję środowiskową zostałby już złożony, a tak musimy poczekać do początku przyszłego roku. Po uzyskaniu tej decyzji od razu przystąpimy do przetargu w trybie „zaprojektuj i zbuduj”. Widzę szansę, żeby inwestycja została oddana do użytku jeszcze w 2019 roku – mówi dyrektor Iwona Król z ZIKiT.

Trasa tramwaju ma przebiegać przez ulicę Pachońskiego, Bociana, następnie tunelem pod torami kolejowymi, dalej przez Górkę Narodową do alei 29 Listopada, gdzie planowany jest parking typu park and ride (podobnie jak w przypadku skrzyżowania Weissa/Opolska). Koszt inwestycji szacowany jest na 250 mln zł. Warto dodać, że obie planowane linie tramwajowe mają zostać dofinansowane z unijnej

dotacji w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych.

Udrożnienie północy Krakowa wiąże się także z koniecznością przebudowy dróg, w tym alei 29 Listopada, na której jest bardzo duże natężenie ruchu, a kierowcy w godzinach szczytu stoją w korkach. To bardzo uczęszczana trasa, także przez to, że stanowi element drogi krajowej z wylotem na Warszawę, a od ulicy Powstańców do granic miasta jest to droga jednojezdniowa.

- W ubiegłym roku uzyskaliśmy decyzję środowiskową, ale do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska trafiło odwołanie, które jeszcze nie zostało rozpoznane. Musieliśmy zatem wstrzymać rozpoczęty przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej. Jesteśmy w każdej chwili gotowi, żeby inwestycję ruszyć do przodu, ale na razie nie jest to zależne od nas – wyjaśnia dyrektor Iwona Król.

Alternatywą dla korkującej się alei 29 Listopada mogłaby być ulica Iwaszki. Zadanie będzie realizowane, jeśli pojawią się na nie środki budżetowe.